

Mt 25, 14-30

Podobnie też [jest z królestwem niebieskim] jak z pewnym człowiekiem, który mając się udać w podróż, przywołał swoje sługi i przekazał im swój majątek. Jednemu dał pięć talentów, drugiemu dwa, trzeciemu jeden, każdemu według jego zdolności, i odjechał. Zaraz ten, który otrzymał pięć talentów, poszedł, puścił je w obrót i zyskał drugie pięć. Tak samo i ten, który dwa otrzymał; on również zyskał drugie dwa. Ten zaś, który otrzymał jeden, poszedł i rozkopawszy ziemię, ukrył pieniądze swego pana. Po dłuższym czasie powrócił pan owych sług i zaczął rozliczać się z nimi. Wówczas przyszedł ten, który otrzymał pięć talentów. Przyniósł drugie pięć i rzekł: "Panie, przekazałeś mi pięć talentów, oto drugie pięć talentów zyskałem". Rzekł mu pan: "Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!" Przyszedł również i ten, który otrzymał dwa talenty, mówiąc: "Panie, przekazałeś mi dwa talenty, oto drugie dwa talenty zyskałem". Rzekł mu pan: "Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!" Przyszedł i ten, który otrzymał jeden talent, i rzekł: "Panie, wiedziałem, żeś jest człowiek twardy: chcesz żąć tam, gdzie nie posiałeś, i zbierać tam, gdzieś nie rozsypałeś. Bojąc się więc, poszedłem i ukryłem twój talent w ziemi. Oto masz swoją własność!" Odrzekł mu pan jego: "Sługo zły i gnuśny! Wiedziałeś, że chcę żąć tam, gdzie nie posiałeś, i zbierać tam, gdzieś nie rozsypałeś. Powinieneś więc być oddać moje pieniądze bankierom, a ja po powrocie byłbym z zyskiem odebrał swoją własność. Dlatego odbierzcie mu ten talent, a dajcie temu, który ma dziesięć talentów. Każdemu bowiem, kto ma, będzie dodane, tak że nadmiar mieć będzie. Temu zaś, kto nie ma, zabiorą nawet to, co ma. A sługę nieużytecznego wyrzucicie na zewnątrz - w ciemności! Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów".

Modlitwa przygotowawcza

Stań teraz w obecności Boga. Postaraj się skupić tylko na tym.

Zwróć się do Pana, naszego Boga, i poproś Go, aby wszystkie twoje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty ku służbie i chwale Jego Boskiego Majestatu.

Wyobrażenie

Wyobraź sobie indywidualne spotkanie z kimś bliskim, kto ma zamiar na długo wyjechać. Prosi cię on o dobre zainwestowanie jego pieniędzy - stu tysięcy złotych.

Modlitwa o owoc

Poproś Pana o dobre decyzje w sprawie wykorzystywania swoich talentów.

Medytacja

1. Talenty

Popatrz na swoje talenty. Na te naturalne i na te, które nabywasz wraz z wiekiem i doświadczeniem. Czy je sobie uświadamiasz? Czy sam przed sobą je nazywasz po imieniu?

2. Dobra i zła decyzja

Czy wiesz co robić ze swoimi talentami? Jak je zainwestować by przyniosły korzyść?

Przypatrz się najpierw trzeciemu słudze. On chce dobrze. Zdaje sobie sprawę, że otrzymał coś cennego i chce dobrze zadbać o to, co otrzymał, aby tego nie stracić, nie zniszczyć. Bóg daje nam talenty nie tylko po to, żebyśmy się z nich cieszyli, byli z nich dumni, doceniali Jego dobroć. Chce, żebyśmy zaryzykowali i zainwestowali. Każda inwestycja wiąże się z ryzykiem.

Spójrz na to, co powstrzymuje trzeciego sługę. Mówi: „Panie, wiedziałem, żeś jest człowiek twardy (...) Bojąc się więc, poszedłem i ukryłem twój talent”. To, co go blokuje, to strach. Lęk jednak nie pochodzi od Boga. Co Ciebie powstrzymuje przed zainwestowaniem swoich talentów?

3. Cel i środki

Święty Ignacy często podkreśla, by zawsze patrzeć na cel. Na to, czy dana aktywność prowadzi nas bliżej Boga. Być może otrzymałeś pięć talentów, a może tylko jeden. Zwróć uwagę, że dla Pana nie ma znaczenia ile monet zwróci mu sługa. Wejście do Królestwa gwarantuje mu to, że je dobrze wykorzysta. Talenty są tylko środkami, choć są cenne same w sobie. Skupienie się na tym, co otrzymujemy, próba zachowania tego, choćby było to bardzo cenne, nie zaprowadzi nas do Królestwa Bożego.

Czy w rozwijaniu swoich talentów masz zawsze w pamięci cel, dla którego zostałeś stworzony?

Rozmowa końcowa

Porozmawiam z Bogiem jak z przyjacielem, o tym, co wydarzyło się podczas medytacji.

Ojcze nasz